

Z nauczania papieskiego

1. Dnia 9. XI. - O cierpieniu .. "Chrystus dokonał odkupienia świata przez krzyż i.. odzłodził w tym misterium najgłębszą prawdę o Bogu, który jest Miłością... a samemu dokonał najgłębszej trudności.

najgłębszego problemu człowieka i życia ludzkiego. Tym problemem jest cierpienie. Tak było od początku...

Cierpienie dla człowieka jest synonimem zła/tj. tym czymś co zło/ które istnieje w świecie dla wielu stanowi największą trudność w drodze do Boga, a szczególnie cierpienie człowieka nieśmiętego. Chrystus to wszystko ogarnął w swoim Krzyżu./zszak był święty i cał kościele ziewał! - dep.wł./Powszeje więc pytań:leś dlaczego cierpię? i odp.,które ma to pytanie znajdujemy,jest szlachetną odpowiedzią na cały problem cierpienia człowieka,wspodnie i zawsze. .. w każdym kraju i w każdym narodzie... cierpiak z miłości.

W swoim cierpieniu okazywał, że miłość zdoła jest przemienić zło człowieka - w dobro Odkupienia. To jest najgłębszy wątek tajemnicy krzyża. Objawiał to Chrystus dla każdego człowieka, cierpiącego. Do każdego mówi krzyż: zło człowieka może być przemienione w dobro. Od kupienia, jeżeli stanie się uczestnictwem cierpienia Chrystusowego.

Taka jest ta wielka ewangelizacja Chrystusa ukrzyżowanego. Spół - ział w krzyżu Bogomóstwie najdokładnie odkupienia świata i spełnia stała w swoim Krzyżu - bo cierpienie wciąż towarzyszy działaniu człowieka i narodziło na tej ziemi. Szaryty nie czytał tajemnicy Chrystusowego Krzyża,który na tym świecie, zjedniła się na naszej ziemi. Tak więc, przywołując o wielkich sprawach Bózych i dając odpowiedź na największą trudność serca ludzkiego."

2. Dnia 13. XI. przy grobie św. Stanisława Kostki.. "niał trudną młodzień - dość i złości dzisiaj, także w Polsce,niemąją trudną młodzień. Czasem wydaje się, że nie potrafią się jej spostać. Czasem szukają wyjścia poza Ojczyznę. Dla wszystkich - i tych, co odchodzą z Ojczyzny, i tych, co zostają, wiesz św. Stanisław Kostka będnia patronem trudnych dróg życia polskiego, życia chrześcijańskiego. Smutkiem u niego stała wspomnienie dla całej młodzieży polskiej, dla całej młodzieży Polaki."

3. Dnia 23. XI. na audyencji środowca .. "Rozważano po kolei słowa wypowiedziane przez Chrystusa z wysokości Krzyża. Działaj w szczerę, to słowa, które jest nam wszystkim tak drogie, i bliskie, słowo - jakie rozumie naprzód do Matki. Wskazując na Jana Apostoła, umiłowanego ucznia, mówi Chr.: - Oto MAMA syna Twoj... z. koleś do tegoż Apostoła mów wli - Oto Matka twoja -. Słowa znane nam, bliskie,które przesyłają nam przez cały świat,które jako podstają i centralną część kultury maryjnego nęga, tak b. u nas rozpowszechnione i zakorzenione. Słowa te odzwierciedlają prawdę o Maryi do końca. Mówią o "jej uczestnictwie w rzeczywistości w tajemnicy Chrystusowego Odkupienia u stóp Krzyża, gdzie - jak mówi Sobór... - Nie bez Bóżeego zamierzenia stanęła. Odzwierciedla również prawdę o "jej nowym macierzyństwie, macierzyństwie wedle ducha,które odnosi się xix nie tylko do.. Jana Ewangelisty, ale do wszystkich ludzi, do całego Kościoła. To macierzyństwo jest nam drogicą i ścieżką, to jest radością myślny o tym, że Jan przyjął Maryję po śmierci Je susa do siebie... My wszyscy jesteśmy do tego zmuszeni, żebyśmy byli miernymi dla Bogarodzicy było w naszych sercach, było w naszym życiu."

4. Dn. 20. XI. - na urocz. Chrystusa Króla .. "Patrząc na św. Króla Wniebowstania,Chrześcijaństwo jest zaproszony do niepodważenia się lekka wobec niepokojącego doświadczenia zła. Czasami wydaje się, że może być niepokojące i niepokojące i niepokojące. To, czego sprządził świat ludzki nie potrafił lub nie chciał rozstrzygnąć... spotkanie wówczas rozstrzygnięte w sposób niepodważalny i doskonały..."

SPRAWY CIEKAWE

1/ "Ogłoszenia kardynała Litwy do wiernych" - Oto jego treść, wg. "Czerwonego Standardu" - nr. 270 z dn. 22. XI. br. 1.. "Wszystkie nie rozważałem swięcał z naszym narodem, nie możemy więc nie smuć się o jego losy; Rozpoczęty w tym roku dostojały ruch odrodzenia duchowego i narodowego naszego narodu rozpoczynał w jego życiu wielkie zmiany. Pragniamy, aby był to nieustający, stały przejaw jego ciągłego doskonalenia. Dobrze rozumiemy, że wielkie znaczenie będzie tu miało nasze własne samokształcenie, stanowczość, wytrwałość i nieśpieszne, mądre kroki ku wiążącemu odzłoceniu. Ale nie zapominajmy, że nie wystarczy samych naszych wysiłków. Nie ma próżno Państwa ostrzegając - jeżeli Wsze Dłatego zwracać się do Was, drodzy Rodacy, wzywając do gorliwych modłów, za nasz naród, za jego jedność i sukces odnowy... Nigdy nie tracmy ufności w Bogu... Żyjemy nadzieję w każdej bezradniejszości. Niech dają nam odwagi słowa Chrystusa: - Jest to niemożliwe dla ludzi, ale nie dla Boga. Bóg wszystko może -".

2/ "Wycieczki polskich kapelanów wojakowych na pola bitwy pod Lądą i do lasu Katyńsk... "A więc KATYNIA - miejsce w Św. Radziwiłłach bardziej znane Polakom niż Rosjanom, Białorusinom, czy Ukraincom,które w rozmowach z Polakami miejscowość najczęściej utożsamiają z Chytniemi, zaś miejscem tragedii - tylko że obywateli ZSRR tam okazało się więcej, niż w Katyni, tu - las, oszalałymi tajemnicą rozmiaru głąbiący kłęb, pełne ściskać bezsilnych ludzi "raz berlińskich, stały był to wazak kultury polskiej inteligencji." Tyle pisał wileński "Czerwony standard". A u nas - nadal milczenie. Komisja nadal bada..."

3/ Na zakończenie "cyklu litewskiego" rzedcy ciekawych - przytoczył my wierz: "Bezradność do kwadratu" - dedykowany ... Oto on:

Przymknąć oczy, głowę w piasek schować, na wygramś dać i stanąć z boku, machnąć ręką, odejść, zrezygnować - nie poradzę nic na ś w i ś t y s p o k o j j !

4/ Cały świat cywilizowany czytał i tyro reagował na gród w Stipii, śpiącąc z pomocą potrzebującym. Pewnia b. znany zespół muzyki z Islandii - po odwołaniu tego kraju, poświęcił wiele swych koncertów na pomoc uniemięcającym z głodu. I co w tej sytuacji czytał też już "sojalistycznego" kraju? Na obchody 70-tych "rewolucji" - spru wadono wprost z Paryża pełny ładunek samolotu transportowego "W. Francuskiej - za kilkadziesiąt milionów dolarów! Nie mówiąc o dostawach środków. Czyby i tam ktoś powiedział: "Dla nas chleba - i winy wystarczy" ?

5/ Kilkaście dni temu prasa hiszpańska podarowała przemówienie wiceprezesa Rody Ministrów - zamokującego rząd i naród do oszczędności i skromności w wydatkach i sposobie gospodarowania; Już na drugi dzień tenże sam p. wicepremier skądnił we Francji kilka butelek starego szampana za sumę wprost fantastyczną - 500 tys. peset.

6/ O sytuacji Kościoła w Wietnamie - w 32 lata od odejścia Francuzów z Północnego, a w 11 lat od sprzedania Wietnamu Południowego przez Kiszczera - oto kilka tyłke słów z koresp. pewnego kapłana z Da Haag: .. "Teoretycznie - Konstytucja pozwala na praktyki religijne, ale tylko za papieża... W 1977r. premier Phan Van Song podpisał dekret, ustalający, że osoby - wysepjalizowane w czynnościach religijnych - /tj. kapłani czy zakonnicy Kościoła Katolickiego/powinai dąć dowody swego patriotyzmu i swej miłości do sojalizmu - Takie "kwalfikacje" mają być uznane przez "Komitet Ludowy" d. a. religii, po drobiazgowym egzaminie." Miałby przynad, że tego chyba nie znano nawet w... Albani.

STEMPLE POCZTOWE O TEMATYCE
HARCERSKIEJ

1.
1914-1918r.

pieczęć listowa stosowana przez
Pocztę Skautową
na terenie Łodzi, okręgu żużlińskiego
i sztabu austriackiego
czerwony



2.
1918-1919r.

pieczęć listowa stosowana przez
Harcerską Pocztę przy
Batalionach Harcerskim Wojska
Polskiego w Warszawie
fioletowy i czerwony



3.
1919-1920r.

pieczęć listowa Dowództwa
i Kompanii Krakowskiego
Harcerskiego Baonu
201/V
fioletowy

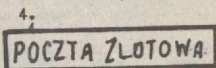
DOWÓDZTWO I. KOMP

Krak. H. harcerskiego Baonu 201/V



4. (28205)
lipiec 1928r.

Wyszków nad Bugiem
czarny



5. (32004)
sierpień 1932r.

Charyzkowo
czarny



Oto kilka szczegółów z dziejów jednej z najstarszych d-a-y wsi

W prakim gimnazjum im. Władysława IV-go, jedynym z najbardziej smaczych od dawna w stolicy, działa do dzisiaj 17 Warszawska Drużyna Harcerska cerkwa J. Jakuba Jasińskiego.

Początki jej istnienia i pracy harcerskiej sięgają roku 1911-go, jak całe dzieje ruchu skautowego w naszym kraju. Nietrudno zgadnąć, jakie fakty przyczyniły się do powstania pierwszych dwóch konspiracyjnych drużyn harcerskich na Pradze. Założył je pierwszy d-a-y był prof. Uniwersytetu Warszawskiego - Kapuściński.

Data 29 listopada 1911r. nadano nowopowstałej d-a-y imię bohatera Pragi - Jakuba Jasińskiego. Miejscom spotkań skautów - była posesja przy ul. Żochowskiej, zaś pierwsze zbiórki drużyny prowadził J. Marian Kiliński. W latach 1912 - 1914 drużyna liczyła ok. 30 skautów.

W pracy korzystano oczywiście z podręcznika A. Małkowskiego, który został konspiracyjnie wydrukowany. Mimo trudności działania - tajna zbiórki odbywały się w prywatnych mieszkaniach, lub na wycieczkach za miastem do Jabłonek czy Zielonki. W r. 1915 drużyna objął Zenon Kubiński prowadził ją do roku 1916-go. W tym to czasie stał się upadek niebezpieczny - oto na jedną z wycieczek policja carska /sandameria/ aresztowała jedną z patroli i jako skutek - wywieziono skądś, w głąb Rosji. Podobny los spotykał zresztą wiele polskich rodzin, wywiezionych z racji przesuwanego się frontów wojny.

Klęmięj okazało w tym czasie, tj. w latach 1917 - 1918 drużyna przeżyła swój rozkwit i liczyła już członków dochodził wtedy do setki. Funkcją d-a-yego pełni wówczas J. Dobieszewski. Wielu harcerzy wstąpiło do Polskiej Organizacji Wojskowej /tj. POW B. W tym to okresie odbywa się pierwszy obóz drużyny, na którym harcerze narabiali na swe utrzymanie - pracując na roli.

Rok 1918 przynosił niepodległość. Drużyna, działająca już jawnie, objął J. Jasiński. W r. 1919 odbywa się letni obóz, obóz jasek cze w budynku, następnego lata - już pod namiotami, w Tucholi. Głównie harcerzy starszych wprost z obozu - poszła na front do Armii Ochot. - niecierpi, by bronie zagrożonej przez wroga niepodległości.

Poeta w dziejach d-a-y pamiętki stał się rok 1922 i Złot Charyzkowi Warszawskiej w Lesku Białafickim, gdzie nadeszła chwila sprawdzenia wiedzy i umiejętności, jakie posiadała drużyna. Zapewne próba nie wypadła źle, skoro w następnym już roku - 1923-cim, d-a-y wyróżniono uznaniem w uroczystości nadania swięciska /decyzją d-a-y bitem na I wojny światowej, w której Ferdynand Poch rozbił cesar. Klęmięj, będącemu marszałkiem Francji - godności i stopnia marszałka Polski.

Między już dawno czasy, gdy harcerze 17-ki nosili krótkie, sięgające do kolana spodnie i białe kalosze granatowego a czapki nacielów ki. Kielone szmury mieli pintonowi, czerwone - zastępowi, a szare - szare regowci. Zaczęto pilnie przestrzegać regulaminu mundurowego - zaczęli szły piątki i tak owocny okres niepodległej Rzeczypospolitej, który wysk chozał tak wielu dobrych obywateli, fachowców i potem - obrońców swego kraju. I szeregów d-a-y wyszło wielu ludzi szablonych i nawet b. znanych.

Modną zalicyć d-a-y ich grona geograf Jerzy Kondracki, prof. Politi. Warsa. Waclaw Błaszczak, Jerzy Skolimowski - arch. i grafik. Kolejne obawy pozwalają harcerzom 17-ki nie tylko poznać swój kraj, lecz i uczyć ich pomagać tym, z którymi się stają i budować w ten sposób również jedność tej edykcyjnej Olszycy. Białą pomocą w or ganiowaniu pracy d-a-y i obosów - jest Koło przyjaciół Harcerstwa. Obóz k. Olszycy w 1922r., potem w latach Augustowskiach - w 23 r. zaś następnym - w Rytrze k. Starogo Sącza, spływa Dunażem... Tak płynęły lata, nie pozabawione również i spraw trudnych, a przecież piękne i pamiętne dla każdego harcerza 17-ki.





Nikt niewie i nikt nie sliczy, ile dzieci polskiej ziemi, wstapilo do armii, lub w inny sposob stanelo do obrony granic Najjasniejszej Kascyospolitej w 1939 r.

W ich szeregach znalazł się :
HARCERZ ORLI **MIECZYSLAW LIBECKI**

Syn powstania wielkopolskiego, drużynowy harcerekiej drużyny z Drzyzdzia.
7 IX 1939 r. zgłasza się na ochotnika do IV szwadronu 16 Pułku Ułanów Wielkopolskich in. generała dywizji Gustawa Orlicza-Dresnera. Nastąpiło to podczas marszu pułku na wieś Grupa Górna. Gdy zarządano krótki odpoczynek, do porucznika Żareckiego/dowódcy IV szwadronu/podchodzi kłody chłopcy w harcerekim mundurze, prosząc o przyjęcie do oddziału na ochotnika. Zwróciwszy na młody wiek kandydata, oficer waha się, jednak przekonał go sam druh Mieczyśław, który patrosił mu prosto w oczy powiedzial z przekonaniem: "panie poruczniku, ja napewno sie przydam". Od tej chwili, jest żołnierzem-ochotnikiem. Doskonale zna teren i jest bardzo pomocny w marszu. Po krótkim czasie na jego karabinek, pas, ładownice z nabo-
jem, bagniet, celownik i zrolowany płaszcz ukasni przewidziany przez niego, jest stale przy poruczniku Żareckim, jako goniec do dowódcy pułku, pełni rolę wywiadowcy, jak podobni jemu chłopcy-żołnierze w szeregach generała Roberta Baden-Powell'a w obronie Marfekingu 40 lat wcześniej. Zginął 4 IX ko południa w walkach o wieś Grupa Górna. W jednym z natarć na obóz świąteczny, został przesypany serią kaelm. Leżał tak, jakby chciał przed śmiercią uchwycić leżący obok karabin.

Nie spytał o cenę, jaki miał zapłacić, ani o nagrodę, jaką dostanie, zrobił to, co kazano mu spełnić. Cóżże swe młode życie Bogu i Polsce. TY LEŻ DOPUŚĆ DO BIEGU SWE SUMIENIE, A TRADYCJA, SACRAMENTNOŚĆ, OBY POKŁA, ROBA NIECH NIE KIERUJA. ŻOŁDZIE WYBIERAJ, OJ KOLESI, ABY WIA CIOCIEMIA BODZIALA PRZEZ WROGOW WENIERNYCH I ZEMIERNYCH

NIE ZGINIE!!!

Tablica we wsi Grupa Górna.



CO ZARZUCIĆ NA GRZDZIE?

O nowościach w dziedzinie plecaków, swoistą rewolucja trwa od połowy lat siedemdziesiątych. Konstruktorzy plecaków zmiierają do tego, aby ciężar przenoszony był zarówno przez ramiona jak i biodra (nieudacie) turysty. Dodajemy, że biodra muszą przenosić znakomitą część ciężaru a więc pas biodrowy musi być odpowiednio wykształcony - trwały, miękki i sztywny zarazem. Nie może to być w żadnym przypadku taśmą spotykana w plecakach polskiej produkcji, która owszem zapewnia stabilizację plecaka, ale nic poza tym. Dalsze nowiny to próby rozmaitej regulacji pasów nośnych, co wiąże się z usytuowaniem środka ciężaru. Tym należy tłumaczyć spotykane niekiedy zalecenia, aby posługiwać się mniejszym plecakiem szczelnie wypełnionym, nie zaś dużym w części pustym. Pomocą są dodatkowo pasy krępujące od zewnątrz plecak które ca-
-ły wór niejako ściskają. Regulacja zależy przede wszystkim od wymiarów pleców turysty - to nietrudno zauważyć, iż projektowanie plecaków to cała nauka.

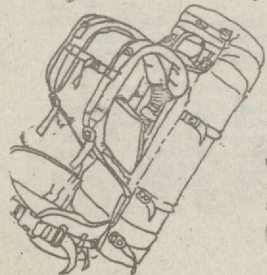
Dla przykładu Francuzi wyróżniają 7 rodzajów plecaków:

- Plecaki składane, lekkie i z cienkiego materiału, polecane na jedno-dniowy spacer dla osób korzystających w mieście.



-Plecaki wędrowsko-campingowe, wszystkie ze stałym czy to stałym czy regulowanym, odznaczają się licznymi kieszeniami na zewnątrz, nowoczesna konstrukcja nośna.

-Plecaki górskie charakteryzuje ni. wewnętrzną stałą lub regulowaną) a także licznymi specjalistycznymi detalami jak uchwyt na czekan, miejsce na przytroczenie nart, raków itp.



-Plecaki wspinaczkowe o niedużej pojemności, niakiedy uzbrojone w detale plecaków górskich.

Warto na koniec wspomnieć o kapitalnej roli paska łączącego obie taśmy nośne na piersiach, spotykanego głównie w plecakah wysokogórskich i narciarskich,



co zapobiega zsuwaniu plecaka z ramion a także o przeciwdeszczowej ochronie z tworzywa sztucznego, zakładanej na plesek.

(2xS)

Obchody 70 - lecia odsykania niepodległości w Kościele częstochow -skin (fragmenty z obchodów)

11 listopada br. w kościele św. Rocha znajdującym się na cmentarzu św. Rocha w Częstochowie pszy pięknie udekorowanej tablicy ku czci Marszałka Józefa Piłsudskiego trzymał wartę Honorową harcersz z biało-czerwonymi sztandarem w rękę.

Za spokój dusz poległych obchodów Ojczyzny została odprawiona koncelebrowana Msza św. pod przewodnictwem ks.prał. Mariana Mikołajowskiego Następnie odbyła się szalobna procesja po cmentarzu, do trzech stacji. Towarzyszyły temu pszy blaskach pochodni i świec na mogiłach modły, śpiewy religijne i Apel Poległych.

Pierwszą stacją były mogiły dwu powstańców z 1863r. Drugą stacją był grób druha Ignacego Kozialeckiego, współtwórcy Harcerstwa Polskiego, autora hymnu harcerskiego "Wszystko co nasze Polsce oddamy", który pszy tej stacji odpiewano. Pszy mogile tej polecone młodziarsziemu Bożemu dusze twórców Harcerstwa Polskiego, tego harcerstwa, które służyło Bogu i Ojczyźnie, którego każdy dzień był naznaczony dobrą czynem.

Polecamo tu dusze śp. Andrzeja Małkowskiego, Olgi Drażgonowskiej, Kazimierza Wyszkowskiego, Tadeusza Strumiłły, Czesława Pieniakiwiewicza Franciszka Kopałki, Jozego Grodyńskiego i Alojzego Horaka. Modlono się za pierwszych harcersz Częstochowy: Tadeusza Romanowskiego, Kazimierza Mastalera, Antoniego i Wiesława Januszajtisów, Dominika Brakstora, Władysława Dudka i Józefa Zachowskiego oraz za dusze wszystkich poległych i samoszonych harcersz i harcerzek, od harmonist-rzów do tych najmłodszych Orłąt Lewowskich i Szarych Szeregów.

Po weswianich Odeszwał się werbel. Mogiła legionisty, pułkownika Franciszka Wielguta, była trzecią stacją. Tu w Apelu wspomiano Józefa Piłsudskiego, Marszałka Edwarda Rydza-Smiałego, gen. Władysława Sikorskiego, gen. Józefa Halera następnie odpiewano "Pierwszą brygadę".

.....
K A L E N D A R I U M życia D-hy Olgi B.-Małkowskiej:
Dnia 1.IX.1888r - jej urodziny w Krzeszowicach pod Krakowem
- 30.VI.1910r. - data na dyplomie uk. konserwatorium w Lewnie.
- 20.III.1911r. - zorganizowano pszy "Skole Macierzy" pierwszy kilkun. infanteryjny kurs skautowy.
- 22.V.1911r. - W wydziku kursu została m. in. trzy 6-ty skautows: wśród nich- 3-cia Lewowska Dna E-ek in. Emilii Piłster - z Olgi jako pierwszą jej 6-ną.

Dnia 15.X.1911r. - szcynny wyehodził na Lewnie druhy: "Skaut"
15.IX.1912r - "Wszystko, co nasze." - jest drukowana, jak hymn skautów, Autorką reframu - jest Olga Drażgonowska. Autorem pozostałych zwrotek jest gł. Ignacy Kozialewski, melodia - to Ignacego Smolny melodia pieśni "Na barykadach", Melodię dobrała Olga.
-19.VI.1913r. - ślub Andrzej i Olgi Zakopana, w obecności Ks. Kazimierza Antoszkawskiego.

- 24.XI.1915r. - policja wpada na trop pszy konspiracyjnej Andrzeja Małkowskiego - i dlatego, ostrzeżeni
- 25.II.1915r. - Małkowszyci uciekają pszy Wiedel do Anglii. i USA.
- 29.I.1915r. - Olga zostaje matką. Śmiałego rodzi syna.
- 15.I.1919r. - ginie Andrzej Małkowski na statku, przeznaczonym uchołocić, gdy ten najechał na niego. Białe się to koło Mesawy, gdy pływając, jako wyłaznik gen. Hallera do Odesy, by tam nawiązać kontakt z wojskami polskimi w Rosji. Olga zostaje sama.
- Rok 1924 - Świder k/W-wys L-cy Harcerzów Złot Harcerzek, na któ ry pszy komenda Olgi Małkowskiej srebro się około 800 drzewca.
- 16 - 23 lipca 1924r. Złot Skautek oraz III-cia Wielkopolska Konferencja Instruktorów Skautowych w Pociosce /Anglia/. Obecnych tu pszy 16 Polak z Olga na ciele.
- Grudzień 1924r. - Olga zostaje szcynnym stopniem HR.
- 6 -12 sierpień 1932r - Olga przewodnicząca, obchodem VIII Światowej Konferencji Skautek w Buenos. Na tej Konferencji wybrana została do Komitetu Światowego.
- Wrzesień 1935 r. - Olga z szcynm przewodnicząca pszy do Anglii.
- 14.II.1939r. - Olga zostaje udekorowana przez królową angielską najwyższym odznaczeniem skautek angielskich.
- w latach 1940 - 1946 - Olga jest Przewodniczącą Naczelnej Komitetu Harcerskiego.
- Rok 1961 - Powrót Olgi do Polski.

Na pytanie : "Dlaczego?" - odpowiedziała, s "Wielka Zna, że tu przynależę, jestem stąd i z tą ziemi. Tu powinnam wrócić. I odejść tylko stąd."

- 15.I.1979r. - ulecia w Zakopana Olga Drażgonowska - Małkowska, pierwsza harcerka i pierwsza drużynowa w Polsce.
- 24.X.1981r. - nastąpiło odczłonięcie powieki Olgi i Andrzeja Małkowskich, zaś na terenie Mesawy - również
- 9.X.1988 r. - Msza św. i po niej - poświęcenie tablicy ku pamięci Olgi i Andrzeja Małkowskich w parku obok kościoła św. Michała, na której to uroczystości spotkali się harcerze i harcerki Skolicy.

.....
K a g r o d o w i s k i e h a r c e r s k i e
.....

1. Ostatnio ukazał się i szka szybka książka Cesarza Głb-bowskiego "Przebudźcie Góry Świętokrzyskie", wyd. w pozna-romie i umpietniono, kosztuje 1600 zł. Zawiera wiele nowych dokn mentów i zdjęć.
2. Notujemy ożywione rozmowy i podziady, dotyczące problemu pose- stania czy wyjęcia z ram organizacyjnych ZHP. Wydaje się, że szybki wzrost i rozwój 3-a i odrębność niezależnego skautingu jest szcynną dla zwolenników stwarzania alternatywnej organizacji.
3. Ostatnio odbyła się akcja, popierana również pszy harcerzy, mająca na celu pomoc Polonii na Ukrainie i Białorusi czy na Litwie, pszy pomoc wyłaznie książek i pomocy szkolnych oraz pszy i wydawnictw polskich.
4. "Wzbiłusowcy" - tj. 25-ty szmar Łączadka - przygotowali szcynną 3-ty tydzień warszawski, wobec nieobecności dotychczasowe- go redaktora". Powinował jednak niektóre artykuły w Łączadku budo- szcynną szcynną, proponujemy nie "skarteznie" - ale szcynnowo argu-menty. Więcej - pszy harcerzku - z otwarci przychylca.

Wzrost metodyki

W myśl pomocy dla zastępowych, czy prowadzących 4-ty, podajemy poniżej kilka praktycznych uwag i wskazówek dla zorg. gier czy obrzędów.

• Obrzęd wigory w lesie!

W okresie Bożego Narodzenia lub Nowego Roku - przewidziana wyprawa na najszerszego zastępu do pobliskiego lasu, z dziesiątymi bagażami w plecakach czy chlebakach: oto świtki drutu, po 2 - 3 świeczki wiązka suchego drzewa, oraz mały pakuneczek - tajemniczo ukryty: **Harcerz aka chojka**. Ale nie ścieżki okrutnie w lesie świeżo czy nawet jodłażka, przywieziona do mieszkania na pieniądze, lecz żywa, rosąca w lesie szał... Drugim przymocujemy na szkiełko do gałązki. Jeśli ktoś umia, że warto - może przywieźć kilka złotych czy srebrnych nici.

A niepodobał - śnieg odgarnięty, zgromadzona kupa suchych gałęzi odzianych z drzew.

I zaczyna się uroczystość: o jej przebiegu nie trzeba nie mówić, każdy łatwo obmyśli. Rzecz najważniejsza musi odbyć się krótko, żadnych długich mów, za to - po kilka słów mówi każdy. Bardzo proszę i serdecznie. I śpiew. Potem okazuje się, co to były za tajemnicze pakunki: upominki dla współkolubów! takie humorystyczne, skłonne przez smagłych ofiarodawców, lub kapłane za grosze.

Biała szbówka!

Gdy trudno wybrać się na wyideckie do zamiejskich węgrosz, lasu czy w polu, pozostaje najbliższa domu okolica i sąsiedztwo. Biała szbówka! Gdyby to było lato - byłaby zielona. A że to zima - widać jest biała. Biała szbówka wywiadowca! w lesie nie chce się cho dzić po śniegu, niestety, po alicach. Zima jednak przyjemniej. Sanki dawała, siły smark... A więc szbówka wywiadowca.

Wyszukiwanie tras przechodnich, / przyda się może przy okazji jakiegosi większego obrzędu! /

Wieloletnie punkty obserwacyjne: wyszukiwanie takich punktów - dla obserwacji budynku, osoby, brzozy czy sklepu... Poszukiwanie błędów w dowolnym napisie na ulicy. Niebezpieczny proceder se śledzian przesłuchanie dwójki wywiadowców - różnych przechodniów. Jeżeli to zauważy śledzony - będzie wyprawa i czasem grubasawa awantura! Ale co za radość! I ledwie na serio, nie być widzieliśmy Wywiad wiaolaki: kto jest osoba śledzona, dokąd idzie, jej wiek czy samóć - etc.

Wypad do Ameli Szary Ep. niby to wyszuka innego zastępu na grę, także dla rozrywki, a w rzeczywistości - wywiad przedwójki w Bartach, przyróżakach i rozmowach - wyciągnięto chytro wiadomości o zastępie "wrogim". Można podzielić się tematyką. I oto następnego dnia pozostany 4-nowemu zastępu "badanego" - dokładnie i b. kłopotna dała o jego sprawach stanie, zajęciach, etc., sporządzone przez podstępnych gości. Efekt - kolosalny!

Szbówki wywiadowca w tysiące i jedne odmienne ćwiczenia spry tu, domysłowości, skautowych cech - to świetny progres krótkich wypadów z isby, biały szbórek.

/ oparte na mat. z: "Kamie szinowa w polu" /

Domemsi rozmów o serii spotkań także dla młodzieży, jakie odbyły się w kościele św. Krzyszta, dnia 27. XII. br. reprezentowane młodymi studentami i młodzieżą szanowanego dżida i b. reklamowanego filozofa / szaneg. w USA / - p. prof. Leszka Kożakowskiego. Przedstawił go spód od tych przedstawień, rozmów profesor i także katolicki. Cóż, poglądy p. Kożakowskiego są b. ciekawe, a były - jeszcze ciekawsze "parę lat" temu, szaneg. w czasie jego szczytowych lat na Uniwersytecie Łódzkim. Jaszne trochę, a będzie może nas pouczyć i o etyce katolickiej. Ryle z przedm i po linii...

Także Harcerstwo

art. dr. Pawła Mielcarza, studenta historii i wari przesyłania i pozawia. Oczyszczenie dla tych, którzy chcą posnać prawdziwą historię - bez "czarnych okularów" i za pdst. dokumentów, nie cudzych opinii i odgrzewanych po 50 latach spłatków ideal oficjalnych.

/ przedruk - bez zgody i wiedzy Autora /

"Harcerstwo kojarzy się na ogół... z pięknymi przedmiotami, żartowymi się watawami... sieloznami i szarymi mordercami, z wielokilometrowymi marszami, pochodzami, w ogóle z arodznością, a dokładniej - z chętnie wspomnianymi przesyłaniami. Wazystko jest w tych przesyłaniach kraszpiecie, proste, jakby bastrobie. Gdy jednak przyjrzyć się z bliska dziejom harcerstwa, natrafia się na zasadnicze spory, dyskusje i działania, wpływające na samą instytucję życia narodowego. Temaz jednak pada tak charakterystyczne pytania: jakie harcerstwo chodzi?

Wydaje się, że w ruchu harc. istała od samego początku kilka postawek nie różniących się murów, kiedyś - w 1918 r. - formalnie zjednoczonych w jednym ZHP. Murty te zachowały jednak swoją daleko posuniętą odrębność środowiskową. I w związku z odmiennymi koncepcjami wychowawczy - mi, wywołowały niezmiernie dość ostro, o przeswagie we władani org. harc. szkiele o dem lub brzech odbiegających smarkach i tradycjach. Zaszne tylko trudno jest je nazwać, zazwyczaj ukrywa się tu klucza politycznego: mówi się wtedy o harc. środowiskach narodowym i pilnującymkowo-samą czyjama, przy czym z tego drugiego wyodrębniła się także mur łowicowy.

Nie jest to rozwiązanie najlepsze, bo samyż, iż podziękujemy ZHP były jedynie transzjąją zróżnicowań partyjnych II Rzeczpospolitej a tak oczywiste nie było. Wypada jednak pozostać przy tej siancy wylicznej terminologii ze wzgl. na jej dokonane już utrwalenie się w harc. historiografii.

Murt katolicko-narodowy dominował w harc. w pierwszym 20-leciu je go istała. Jego przywódcy wyodrębnił się głównie z istałejkiej kiedyś mur org. harc. "na Rm i w Rosji" - i tworzyli w międzywojennym ZHP i środowisko tzw. "harcerstwa kijowskiego". Należeli do niego: St. Sedla, czek, Henryk Glass, Olgierd Grzymowski, Tad. Sopoćka, Roman Raficki, gen. Józef Haller i inni. Głównymi założeniami muru katolicko-narod. były: 1/ programowa katolickość harcerstwa - z dopuszczeniem do ZHP chrześcijańskich niekatolików; 2/ jednolitość polski charakter ZHP, wykluczający muria narodowego, a dopiero z katolickości; 3/ realizacja wychowawczych zadań narodowych, byz oczywiste formułowania - państwowego.

Stanowisko pow. byz oczywiste formułowania - państwowego. Stawiane ogółowi w rozmaitych wykładanych gawędach, rozwiązane i przedstawiane, publikowanych na łamach prasy harc. artykułach. Spośród takich zasadniczych wystąpień... dot. zasad wych. religijnego, narodowego spotk. w harcerstwie, warto zwrócić uwagę na wydaną w 1929r. zbiórkę gwęd święconego szefa Gł. Kwatery Węgkiej, Jędrzaja Głertycha pt. "Wzrost polskości" - zaopatrzony w entuzjastyczny list wprowadzający Frynasa Policki, kard. Augusta Hlonda. Nawiasem mówiąc: szkoda, że dzisiejsze omówienia trzędy tej w naszej pozycji - ogarniającej się zazwyczaj do wy towiania kilku wyrywanych z kontekstu fragmentów i komentowania ich różnymi środowiskami.

Zdecydowana dominacja muru katol.-narod. w ZHP trwała do końca lat 20-tych, kiedy to - po zamachu na Jędrzaja - rozpościera się ofensywa środowiska pilnującego-kowo-lewicowego na dot. władzę Węgkiej. Ofensywa ta została uwieńczona sukcesem - nie bez aktywnego poparcia państwa wych. szk. resortów oświaty i spraw wojskowych. W r. 1931 na XII Zjeździe Węgkiej ZHP w Krakowie, w atm. przynajmniej władzom w Związku obejmującej mur wpływów pilnującej i lewicowej. Prowadzonym ZHP został wtedy wyzany woj. śląski, Michał Grzybny, szaneg. aktywny i ambitny działacz polityczny szaneg. - było to jedyne i brutalne przezwyciężenie partyjnego charakteru harcerstwa. Tak więc niemal całość władzy w ZHP dosta-

za się w ręce ludzi, których programy byłeś? - zastąpienie hasła służb by narodowi - hasłem służby państwu, połączone z próbą usylenia harcersstwa młodzieżową sekcją; 2-wprowadzenie do ZHP młodzieżowych narad. 3- odsunięcie na bok /co najmniej częściowo/ spraw religij. Lewicowi. 4- rozłączenie senatorów /dla młodych osób - jest to tamnia młodzieżowaty. 5- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 6- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 7- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 8- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 9- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 10- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 11- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 12- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 13- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 14- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 15- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 16- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 17- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 18- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 19- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 20- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 21- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 22- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 23- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 24- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 25- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 26- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 27- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 28- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 29- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 30- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 31- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 32- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 33- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 34- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 35- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 36- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 37- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 38- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 39- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 40- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 41- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 42- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 43- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 44- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 45- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 46- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 47- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 48- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 49- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 50- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 51- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 52- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 53- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 54- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 55- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 56- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 57- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 58- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 59- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 60- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 61- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 62- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 63- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 64- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 65- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 66- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 67- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 68- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 69- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 70- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 71- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 72- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 73- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 74- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 75- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 76- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 77- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 78- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 79- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 80- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 81- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 82- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 83- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 84- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 85- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 86- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 87- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 88- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 89- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 90- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 91- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 92- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 93- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 94- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 95- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 96- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 97- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 98- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 99- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r. 100- osmażenie naszę, jaką dali sobie str. samodzielnego z 1926r.

W ZHP rozpoczęły się też "samoczasy rugii". Henryk Glass wspomina: "Zaczęły się usamnia z prac w ZHP ludzi, którzy krytycznie oceniali samych harcerzy 1926r. i metody zamiana praca /Brześć - tj. obśm. karay w Brześciu s/ /Bugim - dop. m./, oraz przesłania przy zamian Konstanty-tji. A w ZHP odsunięto Strużkę od prac kierowniczych harc., odebrano Sedlańskowi kierowanie G2. Kwasną Barozę, oraz redakcję "Harcerstwa" usunąć z Kaczelnictwa. Umieszczenie T. Kosielskiemu /Autor hymna/ pracę w ZHP, to samo im. prof. K. Stojanowskiemu usunąć szereg k-ów Chorągwi Stawowska przewodniczących szereg Oddziałów "Krugów" ob sadono generalnie lub wojewodzie a budżet Kaczelnictwa ZHP w r. 1935 ucał do sumy zł. 415.218 /dzis trzecie - to sąsiłki państwowe i samo rządowe/ a kierowniczych k-ów Chorągwi i H-ów, którzy byli na posadach naukowych lub innych rządowych - przesłano a inicjatyw woj. Gradyńskiego na posady w innych miejscowościach, aby nie mogli być k-dami Cor. czy Bułcowymi.

Definitywnie odsunięcie od kierowania ZHP przedstawicieli nurtu kat. narodowego, spowodowało, iż wycofywali się oni wogóle z org. harc., bądź powracali do pracy w d-mach i kręgach starszoharc. W ten sp. około roku 1931 powstał w W-wie tzw. Krąg Włoszów, przemianowany w rok później na Krąg św. Józefa.

Krąg ten był skutkiem podjętej przez Witolda Sawickiego próby stworzenia ogólno-warsz. kręgu starszoharc. grupującego ludzi o nastawieniu katolickim i narodowym. Próba ta prowadziła się i dzisiaj historycy harcerstwa, opierający targom politycznym, nazywają Krąg św. Józefa "bandeckim kierownictwem harcerstwa".

W skład Kręgu tego wchodziłi harcerze i harcerki z d-m Cor. Warsz. ZHP. Krom. znalazłi harcersze środowiska 2-WDR-w im. T. Rejtana i 23-wj WDR-w, oraz 5 WDR-w i 5 H-ów ek. Przeważali instruktorzy, ale byli też harcersze bez st. instr. Ogólnie rzecz mówiąc, wśród nich nie ma co 100 osób, przy czym nie wlicza się tu oczywiście gości, którzy uczestniczyli w saj. Kręgu. Krąg miał także kontakty z innymi pokrewnymi - choć mniej stałymi - środow. harcerskimi: w lwowie, Wrocławiu, Sosnowcu. Wspomina się czasami, że środowiska narod. w ZHP utworzyły po r. 1931 swoją wł. org. tajną, wewnątrz ZHP. Mie jest to pewne. Wydaje się, że ślad jej formalnej org. nie było a istałaży jedynie swyckie kontakty i sympatie, wynikające z pokrewieństwa ideowego.

Krąg św. Józefa działał na ter. ZHP sup. oficjalnie i legalnie. Był zareg. w Kom. Chor. Warsz. i składał ze swej dział. okresowe spraw. Pokrywał więc Krąg w ZHP była form. antykatolizująca, choć władze Związku usłowniowane były do niego krytycznie i wrogie. Krąg nie został nigdy poddany bezpośredniej represji ze str. władz harcerskich.

Na ter. ZHP istniało kilka środowisk instr. z którymi Krąg św. Józefa był w stałej polemice, toczącej się z różnymi szeregami i szeregami, oraz na zamach pracy harc. Takimi adwersarzami Kręgu były: warsz. Koło Instruktorów im. M. Bema /KINB/, reprezentujące socjalizm warszawski, "Kaducica" - o obliczu samoczynnym, oraz wileńska Grmada Włoszów, w. z trad. liberalno-lewicowe.

Zwycięza Kręgu odbywała się na szkiełkach i sebraniach, organizowanych w lokalu korporacji "Sparta" lub w mieszk. prywatnych. Dyskusjom nie bieżące sprawy harc., formułowano alternatywy wobec obowiązującego w Związku - programu wychowawczego. Czasami na forum Kręgu pojawiały się zadania specj. - np. udział w przygotowaniu do Ślubowań Akad. w 1936r.

/czk. Kręgu - Wojciech Długosz - został wtedy przew. Komiteta Pielgr. i Ślubowań Akad., Religijne pogłębienie formacji czk. Kręgu odbywała się w czasie spotkań w Krak. szeregach, które przewodził k-ownik, Jan Ojciec. T. Hostworowski s. J. oraz O.P. Czarnecki i P. P. Mienna. Szeregi odciska, gdzie też kontakt z O.J. Koronickim O.P. wybitnym tomiśta /maj. 2. 1936/ teologiem katol. jest św. Tomasz z Akwin - stał "tomistą" - swie się znacząc i swolezników jego nauki - dop. m. /, który dla całego Kręgu głoził serię wykładów z etyki wychowawczej. W trakcie Kręgu istniała też zgromadzenie przez W. Sawickiego grupa, studiująca Pismo św. metodą "Inwenturę Christiana", organizacji - stał. przez ks. Szwajczy /był św. Amny w W-wie w 45r. piątymy /duszp. akad. /Malek także dodac, że Kręgu uczestniczyli również w pracy grupy charyt. "Pomoc bliźniemu", dział. przy Kośc. św. Anny w W-wie.

Owoce dyskusji, toczonych w Kręgu św. Józefa - były wyd. przez Ja. maza Kulickiego w 1938r. w broszurze "Dokąd dosiłąmy? Harcerstwo na bieżący toras". Autor wyp. się b. krytycznie o met. działania i program ZHP, atakując nie tylko dopuszczenie niejasności narod. oraz odbrawienie religijne, ale również walczący się do pracy harc. Formalizm biurokraczej i partyjniczo. Po wydaniu broszury - rozp. się powstanie harc. Kaczelnik harcerski - Z. Trylicki cofnął J. Kulickiemu st. ins. truktorski, gdy ten ostatni nie przeprosił śladanej przez Trylickiego "rewizji poglądów". Niebawem ukazała się druga broszura J. Kulickiego "Ta droga pójdziemy? Harcerstwo jutro". Autor dedykował ją "W-nom i d-hom, starając się do pracy i w konkursie o lepsze jutro Harcerstwa, którego celem - Wielka Polska". W broszurze m. in. został program odr. harcerstwa "Gaiety" m. in. w kierunku "dobroczynności młodzieży, Wesele i in. k-miaki se str. władz ark. czy jakichkolwiek innych, wyrażony za siebie mł. w kier. nakazania jej do wstąpienia w szeregi org. - pacy istoty wy char. i najwzajemniejs. sens harcerstwa.. 2/ harc. musi być wyrażenie len esłachetnych dążeń mł. pokolecia, nie może zakładać się w sobie, ani teoretyzować i tworzyć jakiś idealistyczny fikcyjny.. a prawami ty cia nie liczący się tw. "harcerstwo" wiatopogład... 3/ Harcerstwo ma być nieśl. od koteryi drug polkt., zwłaszcza aktualnie rządzących... 4/ harc. musi być fizyczny i swł. moralny przystosowaniem wojska 5/ harc. musi wyrobić ducha współodpowiedzialności na losy państwa i narodu - i to zarówno w harcerskich już dorosłych, samodzielnie już miejsce w społ. sąmających, jak i w szepelnie jeszcze młodych chłopcach, którzy czuć muszą się już dzisiaj odpowiedzialni za dobre imię swej rodziny, swego zastępu, swej klasy... 6/ Zwroćcie muszay bezcz. w zgodę na b. sam Polakom potrzebna umiejętność współdziałania... 7/ Zacy się z tym koniecznością wychowania harmonijnej jednostki... 8/ wyatki do mł. młodszej klasy k-; jednemu celowi: Nam odci. Wielka Polska. Wielka terytorialna - obejmująca granicami swego państwa wszystkie ziemie, kulturalnie i etnicznie z nią od winków swięsane... 9/ Waga silna więz duchowa i organizacyjna, troskami pamięć, opieka kul turalna i materialna, pomoc dla 8-milionowej szerszy Polaków, rosięsanie na kuli ziemskiej... Dalej - wielka są spoliściście wewnątrzna. Zjednoczona, lecz nie estuczna, wykombinowana "konsolidacja" naczehry i spryciarzy politycznych - lecz samowolnym, ślepkim i powszechnie odnitym kromizamienskim jedności narodowej... 10/ Wielka, bo wśm od mł. obcych czyzników, rabujących owoce niepodległości bytu państwowego, szneczących najwiękze, bo niedzielniałne dobro narodu - jego religie, jego kultury, jego godność..

Dusza atnosfera ZHP lat 30-tych nie sprzyjała realizacji szkiełtych planów, formułowanych na posiedzeniach Kręgu św. Józefa oraz na zamach "Strzałki Harcerskiej", piśmie wydawanym przez to środowisko. Potem przyszyła wojna. W dramatycznych okolicznościach okupacji, ins. truktory Kręgu pomogli katolickim org. harcerskim, Rufece Polskiej. Dacie się Harców Polaków na jedność caobym i ducym rodzinąmi, którego istnienie mogło jedynie w tym krótkim artykule zaszygnalować.

Po katolice - narodowym murze heroizacji pozostały dziś jedynie

postrzeżone i wyblakłe wydawnictwa, numery czasopism - jeśli przetrwały wazy, trochę jeszcze żyjących ludzi, więcej krążyły za cmentarzach, taktaż także pamięć o tych, którym ta mażna sprawa bliższe....

Tak mażo wiemy dzisiaj o tej wspaniałej przeszłości, tak wytrwale wyznawanej! A może jest dziś wreszcie czas, by ta mażna przeszłość ja mażo odżyła, sakwitła w maższej teraźniejszości?

/ Artykuł ten został napisany i ukazał się w okolicznościowym numerze "Gazety Warszawskiej", która ukazała się w Warszawie w n-cu stopadzie 88r. Artykuł przedrukujemy i dedykujemy d-wojny. /

O d g r o s y w a n i e t a r n a u.

- 1/ By mażnaczyć, że wielka "kadejka" Łącznika nie jest tak bardzo mażna iśń też maża dobre pomysły, przytaczamy / z poprawkami jedynie pewnych mażych rzeczy. / opis także "białej zbiórki" w okolicy ap. Hłomias

"..Dzisiaj o g.17.30 zastęp Komorawa organizuje opłatek. Prawd jest to ost. spotkanie zastępu w tym roku, następnym będzie za rok... ponieważ nie ma tym świecie nie dzieje się idealnie - spóźniło się dwóch druhów, / wiadomo - z przyczyn objektivnych / gdy już wszyscy są się sesali, dh. zastępowy / z przyczyni spóźnieniem / rozpoczęła zbiórke, odczytując z Biblii fragment, mówiący o Narodzeniu Chrystusa.

Poten zamaliliśmy się opłatkami, kładąc sobie znak Honorarodzonożnego i wszystkiego dobrego. Mówiąc szczerze - opłatek pożamał mi się już w służbowe, gdy młozem go za zbiorke... Uczyliwazy żadość uroczystość temu i pięknamu zwyczajowi, śpiewaliśmy naszymi pięknymi głosami bożonarodzeniowe pieśni. Oczywiście nie obyło się bez rozmów na tematy naturalne.

Mimo początkowych komplikacji i ocałiliśmy mażne spotkanie b. pozpy zytynie. Szczególniej własnoręcznie zrobione upominki, oraz art. żyw nościowe, których zakup zmniejszał kasę zastępu. "Lokal" opuściliśmy już o g.20.30.

Ważny nowy korespondent dh. Szlachcic.....

Dla Łącznika i jego Współpracowników nadeszły również piękne życzenia z Grodu Przemyska. Oto ich treść: "Oto ma nowo stażymy przed radością tajemnicą Bożego Narodzenia, napawającą maż nadzieją życia wiecznego... Nowe wielka radość napęłniła mażne serca. Po raz kolejny witamy Baż Narodów.

Wielkie tajemnicze Wzrośnięcie i Narodzenie będzie dla Was również niewyczerpanym źródłem miłości, pokoiu i dobra. A słowo "bumaj" / tak drogie każdej harcerce i harcerzowi / mażnie przypożnia o wielkim darze szczerości wiecznego.

- 3/ Z radością pisze maż ktoś z okolicy Kutna i potwierdza to "Słowo Powsta." z dn. 22.12.1983r. Duszpasterz DHRH XII. b.r., - że stacjami Wz. Przejja Grodu Przemyska ciał Ziemi Kutnowskiej - jest już w sprasaszy xxy ży w tym Towarzystwie - Medal ku szaci d-ka Andrzeja Mażkowskiego go w dwu wersjach i dwu wielkościach. Cena - 1500 lub 1000 zł.

- 4/ Jeżeli maży dostęp do "Rocznika Niepokalanego" - nr. z grudnia b.r. - to bardzo zachęcamy do przeczytania art. - wspomnienia p. t. "Odziesiąt obrońca Kościoła i Narodu" dot. zmarłego dn. 1. I. 1983r. mec. Stefa na Kaczorowskiego. W swych pracach przestrzega 2 On ma inn. przed pę ostrzeżenie się antykościelnością - do jego wnętrza. Zwroćcił m. inn. uwagę ma rolę kobiety pod Parryżem, sięgającej i do Polak. Zwią się ona iśca z "Złota Matka - Koperak". Może i nie wszyscy czyt. wiedzą, iż Koperak byż kapłanem katolikiem? Więć nieży kamaulaci!



O. Edwin Borczak

- 5/ Jedną z uczestkiokó spotkania w kościele św. Krzyża / da.21.10 / z p-prof. Leskiem Kożakowskim, zachęcałamy przez wiele rozgłośni jako "najszakomitszy Filozof". Nie wiadomo tylko do końca: czy tylko hodowcomy w Polsce i ma Unierszytelca Łódzkiego w dobrych, dawnych latach. By się bawic się dłużej w komentarze do wypowiedzi tej szakami tości, przedstawionej z entuzjazmem przez innego profesora - przytaczamy maż dowodowe wypowiedzi Profesora. Wyprasem - jako szakacy... niestety katolickiej! Oto one sztoe zylili:

- .. "zasada działania szatanu jest to, że grzech jest przyjemniej szć niż smota".
 - .. " wyznawca judaizmu, mówiąc o religii, ma na myśli PRAWO, chwałę ściskania i doktrynę".
 - .. "gdyby ma tylko szła, nie byłoby ludzkości. Ludzkość ukonstytuowała się przez wyjście z raju, po grzechu pierworodnym".
 - .. "Nistyka była użyciem dla ruchów, kwestionujących istyytucje kościelne". I jeszcze... "Nistyka - /to czuwanie-domyślenie/ nieważnazy regułami z ortodoksalnym Kościołem".
- I wreszcie najważniejsza sztoa była "HISTORIA" i "nistyka":
- .. "kto był kanonizowany, a kto potępiony, to sprawa przypadku".

Gdy, ma podajemy tych cytatów dla maższych młodych Czytelników - har cery, lecz raczej dla starszych - i jako obraz, dokąd potrafi - idąc ki maższej tolerancji - i ignorancji nauki Kościoła - dochodził such władność "niat-ków" fałszywych i szalwoności niektórych "katolików"...

- Ukazał się jedma z bardzo dobre wydanych i potrzebnych pozpy j. śpiewnik 1914 - 39. Oto tytuł tego pięknego zbiorku. Jest tam wiele i sylwetka w zaciągnięciu i ma kamstanco - ma okładce. To dla adoratorów Pierwszego Harzażka. Chyba tylko za wyjątkiem tego rytmiku - reszta jest prawdziwie pięknie wykonanymi ilustracjami autorstwa Szymona Kobylifńskiego. Wystarczy wymienić i spojrzeć na sylwetkę użasa - str. 6, czy na str.28 - by wyrazić uznanie dla rysownika. Coś - szodaby też domyślic się, że talent nie kościelnie maśi przeschodził z dziecka na wnuska! / patrz str. 24. /

Poruszając zgryźliwość, śpiewnik powieściak szaleści się w maższych zastępkach i dagch. Mimo iż tytuł drugiej części śpiewnika: "Ponieć ognisko" - może mażno wydać. Posa kilka mażnych piosenekami harcerza kind - jest to raczej dalszy ciąg piosenek o tematyce ludowej. Więć w sumie - pozycja ciekawa, choć - jak to dzisiaj bywa - cenna "komercyj" / 470 zł / ma raczej.

- Ostatnio dostępny numer mażni młodzieży szkoł średnich - "Pod prąd" - z listopada b.r zawiera sznów wiele ciekawych artykułów: czy przedruków. Nie brak w ańz również b. poważnych myśli i refleksji, do-prawdy wartych przeczytania i zastanowienia. Wymienić tylko dwa: Artykuł "Myślenie o Niepodległości", pozwalający wysoko ocenić szepoć redagujący, oraz polemiki - na poziomie, nie powierzchowne ani kierunku jedę się enocjami i cudzymi sądami. K.K. Baczynski.

Polacy...

Ja rozmawiam z cieszniami umiarłych rycerzy nad grobowikiem sznów, sam jak krzyż szgoraży, i mówię: "Og przesłity ten, który ma wiary wystyżym prochom ludu i serc żywych grobie; bo kto ma swojej kłosec - kłosec ducha niery; ci tego nie wybawi pokłoniasty orzeż. Bo kto ma kochał kraju szadego i nie tyż chociaż przez chwilę jego ognia szrzeniom... to temu szadza szniewki ma będzie szwalcizem."

Z art. "Prymasi Rzeczypospolitej - a wyzwanie czasów powojennych" p. Henryka J. Goryszewskiego w Gazecie Warsz... Mówiąc o roli Ks. Prymasa w okresie po stanie wojennym, autor pisze: ..Ks. Prymas..nie ogranicza swej aktywności społecznej do prób mediacji i pośrednictwa w konflikcie władzy z Narodem. Podobnie jak Poprzednik, również obecny Prymas jest niezmiernie przede wszystkim wychowawcą Narodu.

Pragnie ukształtować naszą "zbiorową osobowość", tak - byśmy przez trwali zagrożenia, mogli przetrwać wady, odbudować duchową wielkość. Nie waha się mówić twardej prawdy. Domaga się przywrócenia trwałości rodziny, szacunku dla pracy,... Przypomina, że każdy z nas ma miarę swoich możliwości współkształtuje losy Ojczyzny i za nie też odpowiada. Kryzys gospodarczy, błędna polityka, "złe czasy" - nikogo od tej odpowiedzialności nie uwalniają....

Książek Prymas Glemp stał się też szczeg. rzeczniakiem sprawy polskiej wobec narodów świata... Ten esej kończę pod wrażeniem Jego podróży po Białej Rusi. Wielu już Polaków z pierwszych stron gazet odwiedzało Zw. Radziecki. To Prymas Polski pojechał do Polaków tam pozostających. To On był dla nich pielgrzymującym symbolem Ojczyzny.."

Przywołujemy i zapraszamy na ciekawe konferencje i dyskusje w kościele Wsz. Świ^{tych}, pl. Grzybowski. W n-cu styczniu 89 r. odbędą się nast. spotkania:

piątek 13.I. 1989 r. godz. 17.00 - wykład n.t.: "Wpływ zmiany pulacji na postawy młodzieży polskiej".

śab. dn. 20.I. 89 r. - konwersatorium n.t.: "Subkultury młodzieżowe - oryginalność, czy patologia?"

Tematy jakże aktualne i warte poznania i pogłębienia!

+ + + + + + + + +

O d e d a k e j i :

W ostatnim czasie nasz miesięcznik spotkał się u niektórych Czytelników z ostrą krytyką. Zarzuca mu się wiele, choć nikt z oponentów nie zechciał przygotować choćby krótkiego uzasadnienia swych zarzutów. Nie niejśce tutaj na wyliczanie "co i jak". Także z racji anonimowości oskarżeń czy zarzutów, często nie podających swych racji, a tylko uciekających się do podawania opinii przeciwnych, czy do kierowania gołoszównych oskarżeń.

W imieniu red. chcę wyjaśnić kilka rzeczy: Po pierwsze - ideą przewodnią pisma jest pomoc w pracy zastępowym i d-nowym w ich środowiskach.

Po drugie - chcemy dzielić się z Czytelnikami w.wym. naszymi refleksjami na temat naszej historii, metodyki, spraw społecznych i aktu alności naszego życia. Nie chcemy być pismem dla elity. Wydania "Zaczynika" są małe, więc i zakres oddziaływania nie jest wielki.

Co do artykułów - to być może - ich Autorzy nie myślą ani wg. jakie schematów, jakie lubimy, ani muszą się z nami zgadzać. Wyrażają, mają prawo wyrażać w sposób swobodny swą opinię. Jeśli irytuje to niektórych rzech - mają prawo podać swój własny punkt widzenia. Nie muszą również czytać czegoś, co im nie odpowiada. Małe skuteczne będą bieganie do władz. Prosimy raczej o wskazanie pomyłek czy nieścisłości. Posądzanie naszego pisma o wki czy inny odcień nie wzrusza nas bardzo. To bardzo nizerki sposób dyskusji. Więc zapraszamy do pisania - chętnie zamieścimy -jedynie korygując błędy gramatyczne.

T y l k o d e uż y t k u w e w a . " G e n i u s z b e z t e k i " .

Nakład : 99 egz.

